

Zaostrzenie norm emisyjnych w UE dotknie kolejną branżę

9 maja 2023

Unia Europejska, pod pretekstem „walki z globalnym ociepleniem”, ponownie zaostrzy normy emisyjne. Dodatkowe opłaty dotkną branżę transportową, uderzą w biznes, a na końcu oczywiście nas wszystkich. Tak się nieszczęśliwie dla naszego kraju składa, że najwięcej ciężarówek w UE ma Polska.

<https://youtube.com/watch?v=SsbEVZv-Qwo>

Jak podaje portal StrefaInwestorow.pl, w Parlamencie Europejskim rozpoczęto prace nad nowymi normami emisji dla pojazdów ciężkich. Wszystko to w ramach zabójczego „Europejskiego Zielonego Ładu” oraz strategii na „na rzecz zrównoważonej i inteligentnej mobilności”.

Już od 2025 roku normy emisji dla pojazdów ciężkich (powyżej 16 ton) zostaną zaostrzone. To jest pewne. A od 2030 roku normy te mają być jeszcze bardziej zaostrzone. I właśnie nad tą kwestią pochylają się właśnie eurokraci. Średnie emisje CO₂ pojazdów ciężarowych, w porównaniu z poziomami z 2019 r., mają spaść o 45 proc. od 2030 r., o 65 proc. od 2035 r. i o 90 proc. od 2040 r.

„Co więcej, producenci pojazdów ciężkich, aby osiągnąć poziomy docelowe emisji, będą musieli przeznaczyć na rozwój technologii docelowo 3 400–9 700, 5 300–11 800 oraz 6 500–13 100 EUR/pojazd w roku 2030, 2035 i 2040. Będzie to więc wymagało dodatkowych inwestycji, które szacowane są na około 4,9–8,7 mld EUR rocznie w okresie od 2031 do 2050 r.” – czytamy na portalu StrefaInwestorow.pl.

Po wprowadzeniu tych limitów UE przewiduje utratę dochodów z tytułu opłaty paliwowej. Straty te rekomenduje wyrównać za sprawą opodatkowania pośredniego.

Na tej regulacji najbardziej ucierpi polski biznes. Polska ma bowiem największą flotę ciężarówek w Europie. Eurokraci najwyraźniej planują zarządzić unijną gospodarkę, oczywiście w imię „walki z globalnym ociepleniem”.

Autorstwo: KM

Na podstawie: StrefaInwestorow.pl

Źródło: NCzas.com